

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK

wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie
3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA

placi się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr.
Na pierwszej stronie 80 groszy

Nr. 218

Katowice, środa 21-go września 1932 r.

Rok 31

Odosobnienie Niemiec.

Nota angielska skierowana do Niemiec, mająca za zadanie wybić im z głowy wszelkie nadzieje na to, aby Wieika Brytania miała się zgodzić na przyznanie Niemcom prawa równego zbrojenia się, podzielała na opinię niemiecką jak tusz zimnej wody. Niemcy liczyli, że w sprawie tej znajdą po swej stronie przeciw Francji Wielką Brytanię liczyli tem więcej, iż w prywatnych rozmowach z poszczególnymi politykami i mężami stanu wyczuwali pewnego rodzaju sympatię dla inicjatywy rządu Rzeszy.

Widocznie jednak w ostatniej chwili musiały zajść wypadki, które radykalnie wpłynęły na zmianę stanowiska rządu angielskiego w odniesieniu do sprawy „dozbrojenia się” Niemców. Mogły tu grać rolę tajne dokumenty o zbrojeniu się Niemiec, będące w posiadaniu Herriota, który nie omieszkał je podać do wiadomości odnośnym czynnikom londyńskim. Wielki wpływ mogło wywrzeć również na opamiętanie się Anglii domaganie się od niej francuskiej wystąpienia Francji z Ligi Narodów.

Wprawdzie i Niemcy zapowiedziały że na wypadek nieuwzględnienia ich żądań będą musiały rozstać się z Ligą Narodów, ale groźba ta, mająca wszelkie cechy szantażu, podziela wręcz przeciwnie, niż to spodziewały się Niemcy. Przedewszystkiem Anglia w swej nocie bardzo ostrej krytyce poddała moment, w którym wystąpiły Niemcy. Oto co o tem mówi memorandum angielskie: „Jest rzeczą wysoce niefortunna, iż spór polityczny takiej doniosłości powstał właśnie w obecnym momencie, kiedy jest rzeczą konieczną, aby uwaga i energia Europy nie były odwrócone od wysiłków podjętych, a tak koniecznych dla przywrócenia wytwórczego i handlowego dobrobytu świata. Niemcy ucierpiały i cierpią z racji panującej depresji gospodarczej i szerzącej się bezrobocia. Inni sygnatarjusze traktatu wersalskiego uznali to i okazali się gotowi do obniżenia faktycznie do fundamentalnego zrewidowania swych pretensyj finansowych. W obliczu trudności ekonomicznych Niemiec, zapoczątkowanie ostrego sporu w dziedzinie politycznej, w takim momencie musi być uważane za nierozumne, a wobec koncesji, tak niedawno poczynionych Niemcom przez ich wierzycieli, należy uznać za specjalnie nie na czasie.”

Rząd brytyjski idzie jeszcze dalej. Bezpośrednio po tem przypomnieniu, iż Niemcy niedawno uzyskały skreślenie reparacji, rząd brytyjski radzi Niemcom, by dały spokój swej „nierozumnej” akcji: „Rząd J. K. Mości wyraża nadzieję, że obecnie nie zajmie już nic, co opóźniłoby proces niezbędnej poprawy gospodarczej, osiągnięcie której będzie zadaniem zbliżającej się światowej konferencji gospodarczej.”

Z treści memorandum wynika, że Anglia stoi całkowicie na stanowisku francuskim i jakkolwiek będzie rezultat

Zwycięstwo tezy polskiej na konferencji w Stresie.

Stresa. W wyniku dotychczasowych prac komisji, dotyczących ostatecznego tekstu konwencji o rewaloryzacji cen zboża, przyjęty został w całości kompromisowy wniosek delegacji polskiej, poparty przez wszystkie państwa bloku rolnego. Jak wiadomo, projekt konwencji przewiduje, że powstać ma fundusz dla premjowania wywozu zboża, kierowanego z państw rolnych do państw, nieudzielających preferencji zbożom wschodnio-europejskim. Państwa u-

dzielające preferencyj mają być zwolnione w całości, lub odpowiednim stosunku od świadczeń na rzecz funduszu. W pierwotnych projektach mówiono tylko o pszenicy, jęczmieniu pastewnym i kukurydzy, uważając, że fundusz nie wystarczy dla premjowania reszty zbóż. Następnie zgodzono się, chcąc iść na rękę postulatowi Polski, na wprowadzenie drugiej grupy zbóż obejmującej jęczmień browarniany, żyto i owies.

*

Stresa. Konferencja przyjęła szereg uchwał w sprawach finansowych stwierdzając niemożność ustalenia programu, który w całości można byłoby zastosować do Europy Centralnej i Wschodniej. Komisja finansowa zaleca jako zasady ogólne utrzymanie równowagi budżetowej, politykę finansową i ekonomiczną przystosowaną do nowych warunków wynikających ze zmiany cen i kapitału. W sprawie długów krótkoterminowych komisja zaleca bezpośrednie układy między wierzycielami i dłużnikami. W razie niemożności z powodu kryzysu wywiązania się z długów w terminie, komisja zaleca bezpośrednie odwołanie się dłużników do wierzycieli. Układy w zasadzie powinny być prowizoryczne. Wierzyciele zagraniczni winni korzystać z tych samych przepisów, co wierzyciele wewnętrzni. — Komisja zaleca stworzenie funduszu, pozwalającego na sanację spraw monetarnych w państwach Europy Środkowej i Wschodniej, któreby potrzebowały tej pomocy.

Gradem pomidorów przywitano Grzesińskiego w Kopenhadze.

Kopenhaga. Lokal socjalistycznych związków zawodowych w Kopenhadze dokąd przybył były prezydent policji berlińskiej Grzesiński, aby wygłosić odczyt, był terenem niestychanych awantur. Przybyłego do sali Grzesińskiego licznie zebrani komuniści, powitali okrzykiem „krwawy pies”, na co socjaliści odpowiedzieli okrzykiem: „Wolność!”. Wielka burza wybuchła w sali, gdy Grzesiński pojawił się na trybunie. W jego stronę posypał się grad pomidorów. Trafiony kilkoma pociskami Grzesiński schronił się za pulpit. Przez 20 minut

toczyła się na sali walka na krzesła i pięści, zakończona wyrzuceniem komunistów.

Grzesiński w mowie swej krytykował rząd Papena i wyraził zdumienie z powodu zajść na sali, twierdząc, że coś podobnego byłoby w Niemczech niemożliwe. (?)

Przed domem związkowym doszło do awantur. 120 policjantów musiało rozpraszać komunistów. Grzesińskiego musiano pod eskortą policyjną doprowadzić do hotelu.

Konferencja w Belwederze.

Warszawa. Wiceminister spraw zagranicznych p. Beck udał się do Belwederu, gdzie odbył z marszałkiem Piłsudskim dłuższą konferencję.

Zmiany w dyplomacji.

Warszawa. Jak słychać obecny poseł polski w Wiedniu p. Łukasiewicz objąć ma w najbliższym czasie stanowisko posła w Moskwie na miejsce posła Patka który objąć ma stanowisko ambasadora w Waszyngtonie.

Belgii daje się we znaki strajk węglowy.

Bruksela. Trwający 2 miesiące strajk w belgijskim górnictwie węglowym doprowadził do wyczerpania zapasów węgla dla celów opałowych. Skutkiem tego było podniesienie się cen tych gatunków węgla o około 15 fr. za tonę. W związku z tem szerokie rzesze konsumentów skierowały do władz protesty, a również importerzy zwrócili się o udzielenie dodatkowych licencji na przywóz zagranicznego węgla opałowego do Belgii. Sprawa ta przedstawiać może również doniosłe znaczenie dla polskiego wywozu węgla do Belgii.

konferencji rozbrojeniowej nie może on przynieść Niemcom żadnego rozszerzenia ich możliwości zbrojeń. Tak więc wspólny front francusko-angielski przeciw Niemcom jest faktem dokonany.

Deklaracja rządu angielskiego wywołała w niemieckich sferach oficjalnych wielkie rozczarowanie. Koła oficjalne liczyły bowiem, że uprawiana w ostatnich czasach w Anglii i Ameryce propaganda niemiecka przyniesie w Anglii zmianę nastrojów na korzyść Niemiec. Spodziewano się, że Anglia zajmie wobec żądań niemieckich stanowisko życzliwe. Tymczasem stało się inaczej. Z tego też powodu cała prasa niemiecka uderza w wielki lament. „Berliner Tageblatt” pisze: „Złudzeniem były i są wszelkie rachuby na wyzyskanie przez Niemcy rozdźwięku między Anglią a Francją.” Również i Włochy straciły nie-

wiarę tego pisma, co do których uważa ono, że „rząd włoski zainteresowany jest wprawdzie w tem, aby przeciwstawić Francji silnie uzbrojone Niemcy, jednak polityka włoska jest bardzo realistyczna i mimo najpiękniejszych artykułów Mussoliniego, żądania niemieckie są ostatecznie dla Włoch jedynie objektem handlowym”.

Żądanie niemieckie równego zbrojenia dziwnie ponuro odbija się od usilnych wysiłków całego świata, mocującego się z kryzysem gospodarczym. Niemcy zamiast złączyć się w krucjacie przeciw kryzysowemu molochowi, zamyślają o zbrojeniu, o nowej wojnie, o budowie nowych okrętów i pancerników. To też Francja, Anglia i inne państwa słusznie wtykają do Niemcom, nazywając ich pretensje „nierozumnymi” i nie na miejscu.

O równowagę gospodarczą.

Warszawa. Jak się dowiadujemy, czynniki kompetentne opracowały cztery tezy programowe, które mają stanowić podstawę akcji skierowanej dla przywrócenia równowagi gospodarczej między miastem a wsią oraz zapewnić opłacalność gospodarki rolnej. Tezy te są następujące: 1. W obecnym położeniu jest niemożliwe podniesienie cen produktów rolnych, a to z uwagi na sytuację międzynarodowych rynków rolnych oraz Polski jako eksportera produktów rolnych. Wobec tego nastąpić musi zamknięcie nożyc do dołu czyli obniżka cen artykułów przemysłowych. Rolnictwo polskie wydaje rocznie przeszło 1 miliard 200 000 000 zł. na zakup artykułów przemysłowych. Obniżka cen wyrobów przemysłowych do poziomu wskaźnika cen produktów rolnych t. j. o 30 proc. pozwoliłaby zaoszczędzić rolnictwu około 400 milj. zł. rocznie.

2. Obniżka stopy procentowej. Obliczono, że obniżenie stopy procentowej o 3 do 4 punktów pozostawiłoby w kieszeniach rolników około 120 milj. zł rocznie.

3. teza odnosi się do przystosowania taryf przewozowych do wskaźnika cen produktów rolnych. Przewaloryzowanie taryf przewozowych w tych granicach dałoby efekt w sumie 130 milionów złotych rocznie na rzecz podniesienia cen płaconych producentom rolnym.

4. wreszcie teza dotyczy obniżenia opłat miejskich i samorządowych, jakie obciążają obecnie handel rolny w Polsce. Odpowiednie zestawienia dowodzą iż z tytułu tych opłat płać obecnie rolnicy około 100 milionów zł rocznie, obniżka ich o 50 procent dałaby rolnictwu możliwość zmniejszenia wydatków o 50 milionów.

TELEGRAMY.

Do Genewy...

Warszawa. Wczoraj o godz. 12.30 pociągiem paryskim wyjechał do Genewy na Zgromadzenie Ligi Narodów minister spraw zagranicznych p. August Zaleski wraz z małżonką. P. Ministrowi towarzyszą szef gabinetu ministra Szumlakowski, oraz sekretarz osobisty Kraczkiewicz. Na dworcu żegnali p. ministra podsekretarz stanu Józef Beck, ambasador francuski Laroche, szef protokołu dyplomatycznego Romer oraz grono wyższych urzędników Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Smutne przeżycia złamały p. Żwirkową.

Warszawa. Od soboty 17 bm. pani Agnieszka Żwirkowa, wdowa po śp. por. F. Żwirce przebywa w jednym ze szpitali warszawskich na kuracji. Pani Żwirkowa zaniemogła wyczerpana ostatnimi przejściami.

Strajk naftowy zakończył się.

Lwów. Wczoraj po uzgodnieniu w ciągu nocy wszystkich punktów nastąpiło między przedstawicielami przemysłu naftowego a delegacją robotników podpisanie nowej umowy zbiorowej o płace. Nowa umowa obowiązuje obie strony na 12 miesięcy. — Prace w zagłębiu naftowym będą podjęte dziś.

Wolą nie odpowiadać.

Berlin. W związku z odpowiedzią brytyjską na niemiecką notę, międzynarodowe koła berlińskie podkreślają, iż memoriał rządu brytyjskiego pozostanie bez wpływu na stanowisko rządu Rzeszy. Rząd Rzeszy nie zamierza odpowiedzieć na notę angielską i powstrzyma się od udziału w obradach zbrojenia wych. oczekując dalszego ich przebiegu.

Międzynarodowe koła niemieckie nie ukrywają rozczarowania z powodu zmiany, jaka uwidoczniła się w polityce angielskiej. „Trudno byłoby powiedzieć, oświadcza biuro Conti, czy na tę zmianę wpłynęły rzekomo tajne dokumenty Herriota“. Dokumenty te koła niemieckie uważają za pochodzące prawdopodobnie z lamusa Tardieu. Ogłoszenia ich Niemcy oczekują z całym spokojem.

Do kogo uśmiechnęło się szczęście?

W 11 dniu ciągnięcia 5 kl. państw. loterii padły wygrane na następujące numery:
10.000 zł na nry 38359 42766
5.000 zł. na nry 112389
3.000 zł. na nry: 659 22499 36270 85813 117525 117744 137965 157384
2.000 zł. na nry: 3037 10136 16840 38684 40670 45589 50254 53361 66207 76977 85517 97106 103191 105187 107012 118641 120689 122802 133160 148222 151839
1.000 zł. na nry: 2481 6441 9460 11006 13770 18520 25163 28896 32359 34631 35220 35982 37543 39145 43186 51155 53717 55887 60897 63489 64300 69150 70291 75051 78216 84554 85351 91046 91149 92843 93130 95092 150586 152206 152087 153800 157249

Okupiona zbrodnia.

17) (Ciąg dalszy.)

Ona lewe ramię, on prawe, oparli na poręczu ławki i siedzieli tak, zwróceniem do siebie jak dwaj dobrzy przyjaciele, mający sobie wiele do powiedzenia.

— Dowiedziałem się trzeciego dnia po przybyciu, od kolegów... — zaczął mówić znacznie już swobodniej. — Zszedłszy się z nimi razem, pytałem, jak to zwykle w takich razach bywa, o notablów miasta, o znaczniejszych obywateli w okolicy, o to, z kim koledzy moi żyją, u kogo bywają. Pomiędzy bliższymi obywatelami wyliczono pana Henryka Deuben. Nazwisko to nie było mi obce, aczkolwiek nie wiedziałem zrazu, gdzie je słyszałem. Zanim jednak przypomniałem sobie, że wymienione było w ogłoszeniach o śmierci... pana Zeutern, już koledzy moi spierać się zaczęli, czy możliwym będzie stosunek bliższej znajomości między mną a panem Deuben. Znajomości z nim uniknąć nie będzie możliwe, ponieważ brat pani, właściciel dworu „Henrykowiec“ pod miastem — należy do rezerwowych oficerów naszego pułku. Przy tej to sprzeczce dowiedziałem się, że pani tu zamieszkuje.

Demonstracyjne manewry niemieckie na polskim pograniczu.

Berlin. Prezydent Hindenburg przybył wczoraj do Fürstenbergu, aby wziąć udział w manewrach jesiennych Reichswehry, odbywających się na pograniczu polskim. Prezydentowi towarzyszy minister Schleicher w otoczeniu licznych oficerów. Na terenie, na którym odbywają się manewry, panuje niezwykle ożywienie. Ludność miejscowa śledzi przebieg ćwiczeń wojskowych z wielkim zainteresowaniem. W szkołach przerwano lekcje i zamiast wykładów urządzono wycieczki do okolic, gdzie zorganizowano manewry. Dotychczas „armia czerwonych“ nacierająca od

wschodu zbliża się coraz bardziej do linii Odry. Dużą rolę odgrywają zmotoryzowane kolumny bojowe. Decydujące spotkanie z „armią niebieskich“ broniącą linii Odry oczekiwane jest w ciągu najbliższej nocy. Wszystkie dzienniki umieszczają obszernie sprawozdania swoich specjalnych korespondentów o przebiegu manewrów. Prasa przypomina, że w manewrach nie biorą udziału attache wojskowi Francji, Polski, Belgji i Rumunii dlatego, gdyż państwa te nie zaprosiły na swoje ćwiczenia jesiennie oficerów niemieckich.

Zamach na bolszewickiego generała.

Wilno. Z Mińska donoszą: nieznanego sprawcę dał strzał rewolwerowy do wągu pośpiesznego, w którym znajdował się generał armii czerwonej Tuchaczewskij, udający się wraz z kilkoma komisarzami do Frankfurtu nad Odrą. Kula przebiła szybę, nie wyrządzając jednak nikomu krzywdy. W związku z tem rozeszła się pogłoska, iż na Tuchaczewskiego usiłowano dokonać zamachu.

Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, iż strzelił jeden z robotników do innego osobnika, a kula przypadkiem wpadła do wagonu, w którym znajdował się Tuchaczewskij z otoczeniem. Wypadek ten podobno nic nie ma wspólnego z zamachem. Tak przynajmniej wyjaśniają sfery rządowe sowieckie.

Ostatnia kronika.

Nieludzki sublokator.

Świętochłowice. W domu przy ul. Vogta 12 przyszło do sprzeczki między wdową Bronderową a jej sublokatorom Lochem. W czasie kłótni Loch pchnął Bronderową nożem w ramię, zadając jej ciężką ranę.

Przytrzymanie przemytniczki.

Szarlej. W pobliżu hałdy kopalni „Biały - Szarlej“ funkcjonariusze straży granicznej przytrzymali niejaką Zofję Preisową, pochodzącą z powiatu będzińskiego. Preisówna posiadała przy sobie większą ilość owoców południowych. (s)

Rozjuszone było zabiło swego stróża.

68-letni Błażej Kubek z Dzierżawy pow. Rybnik zatrudniony w miejscowej domenie państwowej w charakterze stróża, został w taki sposób na podwórzu domeny przez rozjuszonych buhajów pobudzonych, że doznał złamań kilku żeber i obrażeń wewnętrznych. Wskutek odniesionych ran Kubek zmarł.

Fabryka „Natronag“ obniża zarobki.

Pod przewodnictwem insp. pracy Frankiego, odbyło się posiedzenie komisji pojednawczej i arbitrażowej w sprawie wniosku

o obniżce zarobków robotników, zatrudnionych w fabryce papieru „Natronag“ w Kaletach. Zarząd fabryki domagał się obniżki o 7½%. Komisja wydała decyzję, obniżając zarobki o 5%. (L)

Śmiertelny wypadek samochodowy.

Bujaków. Półcieńzarowy samochód filii Cieszyńskiego Browaru z Rybnika przejeżdżał w nocy na piątek o godz. 11.45 szosą w Bujakowie ku kolonii Bażankowice, kierowany przez szofera Leona z Bielszowic. Wskutek wyleknięcia spłoszyły się konie Józefa Fery z Nowej Wsi i skoczyły w kierunku samochodu, przyczem tak nieszczęśliwie dyszel furmanki uderzył w samochód, że przebił ścianę do siedzenia szofera i wbił się w piersi pomocnika szofera, Artura Szulca z Rybnika, powodując jego natychmiastową śmierć. Ofiarę wypadku odwieziono do szpitala w Orzeszu. Kto zwinął wypadek, tego narazie nie ustalono. Samochód minął krótko przedtem patrol policyjny, który był świadkiem, że jechał on mierną szybkością, nie przekraczając szybkości 20 km. Zmarły Szulc liczył zaledwie lat 22 i był kawalerem. (r)

Papen grozi rozwiązaniem sejmu pruskiego.

Berlin. W kołach politycznych krążyły wczoraj pogłoski o zaostreniu się w obecnej chwili konfliktu między komisarycznym rządem pruskim a Sejmem krajowym. Już onegdaj na audjencji u prezydenta Hindenburga zażądał kanclerz Papen w ultimatywnej formie od przewodniczącego sejmu Kerrla uchylecia uchwały sejmu zwalniającej pruskich urzędników kolejowych od obowiązku posłuszeństwa wobec rządu komisarycznego. W razie nie uwzględnienia tego ultimatum, rząd Rzeszy — jak podkreślają koła polityczne — nie cofnie się nawet przed rozwiązaniem sejmu, uważając, że uchwała parlamentu krajowego narusza spokój i godzi w porządek publiczny w kraju.

Gandhi upiera się przy swym zamiarze.

Londyn. Onegdaj Gandhi jeszcze raz stanowczo podkreślił, iż zamiar jego rozpoczęcia od wtorku głodówki aż do śmierci, jest nieodwołalny. Ze wszystkich stron czynione są próby, ażeby go odwieść od tego zamiaru. Wczoraj postanowiono zamknąć wszystkie szkoły, uniwersytety, targi i sklepy. Wszyscy Hindusi wzywani są, by również nałożyli na siebie pokuty. W Bombaju odbywa się konferencja między przedstawicielami Hindusów i klas uciśnionych, aby przez osiągnięcie w ostatniej chwili porozumienia w kwestii prawa wyborczego skłonić Mahatmę do zaniechania głodówki.

Ożywienie w bielskim przemyśle.

W tkaninach wełnianych z końcem sierpnia rozpoczął się sezon sprzedaży zimowej. Produkcja tkanin zimowych, a zwłaszcza modnych materiałów damskich i męskich w roku bież. jest znacznie mniejsza, fabryki sukna nie występują z tak wielką ilością deseni i kolorów, jak w latach ubiegłych. Zmniejszenie się produkcji na sezon zimowy oceniane jest na 20—25 procent w porównaniu z rokiem ub. Zaznaczyć jeszcze trzeba, że zarówno na składach fabrycznych, jak i u detalistów znajdują się większe zapasy tkanin zimowych z roku ubiegłego. Umieszczenie na wewnętrznym rynku tegorocznej produkcji oraz starych zapasów tkanin zimowych postępować będzie zapewne wolno. (c)

Bezrobocie na Śląsku Opolskim pogłębia się.

Jak donoszą pisma niemieckie Śląska Opolskiego, liczba bezrobotnych na terenie Śląska Opolskiego wzrasta w dalszym ciągu. W samym tylko okręgu zabrskim w pierwszych dwu tygodniach września liczba bezrobotnych wzrosła o tysiąc osób i wynosi obecnie 17.338 osób, które nigdzie nie mogą znaleźć pracy. Do tego dojdą jeszcze masowo zwalniani pracownicy kolejowi, o czym pisaliśmy, tak że trzeba liczyć się z nowym przyrostem bezrobotnych w tym okręgu.

Słuchała go ze spuszczoną oczyma. Nagle Edgara ogarnęło jakieś uczucie lęku i niepokoju. Zdawało mu się, że przez ciąg długich miesięcy spędzonych za oceanem, zapomniał o tych błyszczących, wymownych oczach, tymczasem przekonał się, że to zapomnienie pozornym było tylko.

— Wyobrażam sobie, że przeniesienie do Hali wydało się panu przykrem... — odezwała się Sabina.

Pragnęła usłyszeć, że cierpi. Pragnęła wiaść na siebie misję przywrócenia mu spokoju, rozweselenia jego myśli.

— Nie, nie wydało mi się przykrem, — odpowiedział szczerze i spojrzał jej prosto w oczy — niech pani nie sądzi tylko, że ja dziś lżej biorę do serca... owe nieszczęście, aniżeli brałem je wtedy, gdyśmy się po raz pierwszy spotkali przy grobie. Niech pani raczy wszakże wziąć to pod uwagę, że ja dziesięć miesięcy przeżył w Ameryce. To coś znaczy. Neima chyba człowieka, na którymby zmiana otoczenia, warunków bytu, nie wywarła wpływu. Więc i ja stałem się zdrowszym, swobodniejszym, przynajmniej tak się mnie wydaje. Wmawiam w siebie że ukróciłem nieco nadszłości, na którą tak łatwo chorujemy dzisiaj. Faktem pozostaje, że

człowieka, który był mężem i ojcem zabitem w pojedynku. Lecz faktem również jest niezbitym, że odpowiedzialność za to na mnie ciężać nie może. Z prawdziwym, serdecznym i głębokim żalem myślę o tem, co się stało, lecz nie obarczam siebie wyrzutami, które zabierały mi przedtem zdrowie i siły.

— Nie wiem jednak, czy pobyt mój tutaj doda panu zdrowia, albo to przymusowe kolegowanie z moim bratem... — uśmiechnęła się gorzko.

Spojrzał na nią z bolesnym zdziwieniem.

— A więc życzyłabyś sobie pani, aby wspomnienie nieszczęsnego wyniku owego pojedynku prześladowało mnie do końca życia i nie dawało mi spokoju? — zapytał cicho.

Zarumieniła się mocno. Ona sama nie wiedziała, czego pragnęła, pragnęła tylko żyć w jego myślach, zajmować go sobą...

— Przebac mi pan, — odpowiedziała równie cicho a rzewnie.

— Położenie moje tutaj — ciągnął dalej, — istotnie jest dosyć trudne, nie jest atoli bez wyjścia. Rodzice pani, o ile słyszałem, niewiele osób u siebie przyjmują i niewiele bywają, z nimi więc, a tem samem, przez jakiś czas, i z panią, uniknąć mogę w towarzystwach

spotkania. Z panem Deuben, bratem pani, pozostać mogę w stosunkach czysto służbowych, bo może i dla niego krepującym byłoby schodzenie się ze mną swobodniejsze. Gdyby za miesiąc parę, czy kilka, łaskawa pani, czego pragnę szczerze, powróciła do towarzyskich obowiązków i zechciała bywać tu w Hali wszędzie, gdzieby pani choć trochę znajdowała przyjemności, to i tak zapewniam zawczasu, że będę umiał zachować się w ten sposób, aby pani spotkania ze mną oszczędzić.

W słowach jego dosłuchała się przede wszystkim tego, że nie miał zamiaru przenosić się gdzieś indziej. Odetchnęła z ulgą i zamyślona nie śpieszyła z odpowiedzią.

— Nie powiedziała mi pani jeszcze, — przerwał Kornet milczenie — co było powodem, że pani chciała zobaczyć się ze mną. Czy wolno mi zapytać, czego sobie pani życzy odemnie?

Zmieszła się. Zrozumiała, że postanowienie przyznania się przed tym człowiekiem, tak bez omówień żadnych, iż małżeństwo jej nieszczęśliwą było omyłką, że takie postanowienie arcytrudnym było do wykonania, dowodziło ono prawdziwej niewieściej naiwności i braku logiki.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



Św. Mateusza,
apostola i ewangel.
Św. Ifigenji,
panny w I. w.
Suche dni.
Słow.: Bożydar.

Jutro czwartek, 22 września: Świętego Tomasza z Wilanova, bisk.

Wschód Zachód

Słońca o godz. 5.28, o godz. 17.45
Księżyc o godz. 20.00 o godz. 12.54

Z historii śląskiej.

21 września. 1338. Klasztor Panien dominikanek w Raciborzu, kupił drugą część Ligoty Książęcej od wdowy po Piotrze Strzale i jej synach. — **1706.** Król Karol XII szwedzki, przekroczył granicę śląską. — **1919.** W Luboszycach w pow. opolskim, poświęcono kamień węgielny pod nowy kościół. Aktu tego dokonał ks. prob. Józef Kubis z Opola.

W roku: 1920. W Tarnowskich Górach pierwszy raz oświetlono ulice miasta światłem elektrycznym. — **1920.** Towarzystwa gimnastyczne na Śląsku, połączyły się ze związkiem Sokółów w Polsce. — **1929.** W Bytomiu przy ulicy Krakowskiej 13 założono zakład misyjny oo. Słowa Bożego. Na razie było trzech misjonarzy. — **1921.** Kościół filijny w Bojanowie w Raciborskiem podniesiono do rzędu parafjalnych i jako taki został wydzielony z parafii bienkowskiej. — **1921.** W październiku odbył się pierwszy kongres kat. młodzieży polskiej w Mysłowicach, w którym brało udział 2 tys. uczestników. — **1921.** W pobliżu kościoła pątniczego Matki Bożej w Raciborzu, założono zakład Sióstr misyjnych Ducha św. — **1922.** Ksiądz Żołądek, prob. dziekan, obchodził w lipcu swój diamentowy jubileusz kapłaństwa w kościełku św. Ducha w Bytomiu.

Wrażenie z Lourdes.

Temu, kto choć raz jeden był w Lourdes, pozostaje ono zawsze w pamięci. Pomimo tłumów turystów i gampiów, niezliczonych restauracji i hoteli oraz kramików z medalikami, obrazkami, różańcami itd. przypominających nieraz budy jarmarczne, które mogłyby całkowicie zaciemnić swym zgiełkiem i jaskrawością, wrażenie wywarła przez Grotę i modlących się przed nią chorych, świętość tego miejsca, ekstatyczna religijna i skupienie działają jednakże bardzo silnie. Wrażenie z Lourdes opisuje bardzo subtelnie G. de la Rochefoucauld w „Journal des Debats“ (Nr. 252): „Do Lourdes każdy coś ze sobą przynosi, czy to chorobę, czy troskę lub ból ukryty, czy też dziękczynienie. W każdym innym miejscu, bądź w teatrach bądź na zebraniach publicznych, tłum coś wchłania w siebie, czegoś słucha i coś z mniejszym lub większym napięciem odczuwa, nie czyniąc jednakże przytem żadnego indywidualnego wysiłku. W Lourdes uderza przede wszystkim, że każdy, kto tam się znajduje, przychodzi wyłącznie w jednym celu: w celu wyrażenia swojej wiary. We wszystkich ruchach tłumów przeważnie góruje nienawiść, złość, pewien posmak zemsty. W Lourdes natomiast jest jedynie wielka fala miłości bez żadnej mvsli uwrwytej. Nie jest to ruch przeciw komuś, lecz ruch ku czemuś... Lourdes jest miejscem, w którym nawet niewierzący poczynają wierzyć. — Chcesz się o tem przekonać, bierz udział w pielgrzymce śląskiej do Lourdes, którą organizuje bardzo tanie Liga Katolicka w Katowicach w dniach od 16 do 27 października. Zgłoszenia do dnia 4. października. W pielgrzymce mogą wziąć udział uczestnicy, mający kartę cyrkulacyjną.

— Kto pożyczka, a nie oddaje — dostaje się do więzienia. Jak wiadomo od 1. bm. obowiązuje nowy kodeks karny, który m. in. wprowadza nowe pojęcia

Z Cieszyńskiego.

½ miliona złotych strat w Banku Ewangelickim.

Cieszyn. Przed kilku tygodniami donosiliśmy o aresztowaniu dyrektora Banku Ewangelickiego w Cieszynie, Molina, który dopuścił się licznych malwersacji. W niedzielę odbyło się w Cieszynie nadzwyczajne zgromadzenie członków Banku Ewangelickiego, stojącego obecnie pod znakiem ciężkiego przesilenia. Zebranie, które trwało do późnych godzin popołudniowych, obfitowało w momenty burzliwe, będące wyrazem niezadowolonia wielu poszkodowanych udziałowców. Szkoda wynosi około 500 tys. zł. i ma być wyrównana przez skreślenie funduszu rezerwowego, waloryzacyjnego i zasobowego, dalej przez odpisanie udziałów członków oraz przez 100 proc. podwyższenie udziałów. Zgromadzenie przyjęło uchwałę krzywdzącą dla udziałowców, lecz w zasadzie konieczną dla utrzymania i sanacji banku, poważnej i starej instytucji finansowej na Śląsku Cieszyńskim, jaką jest Bank Ewangelicki w Cieszynie. We wtorek został przedłożony prokuratorji protokół rewizyjny, obejmujący 250 stron druku, który rozstrzygnie o losie aresztowanego przed miesiącem dyrektora tego banku Pawła Molina. (c)

Ceny wytyczne na chleb i mięso.

Starostwo w Cieszynie ustaliło po zasięgnięciu opinii Komisji do badania cen następujące ceny wytyczne w detalu: 1 kg chleba z 65 proc. maki żytniej zł 0,38; 1 bułka wagi 55 gr zł 0,05. Mięso i wyroby mięsne: 1 kg wołowego zł 1,20—1,50; 1 kg cielęcego 1,20—1,60; 1 kg wieprzowego zł 1,60—2,00; 1 kg słoniny świeżej zł 2,00—2,20; 1 kg sadła zł 2,00—2,40; 1 kg kiełbasy zwykłej zł 1,40—1,60; 1 kg kiełbasy krakowskiej zł 2,00—2,40; 1 kg kiełbasy czosnkowej zł 2,00—2,40; 1 kg kiełbasy watriobanki zł 2,00—2,40; 1 kg kiełbasy szynkowej zł 3,60. Ceny powyższe obowiązują w całym powiecie cieszyńskim począwszy od dnia 15 września b. r. i winny być uwidocznione w sklepach i składach sprzedawców. Winni żądania lub pobierania cen wyższych ulegną karze. (c)

Sprawa dyrektora banku Stanka.

Cieszyn. Wyjaśnienie w sprawie dyrektora banku Stanka w nr. 216 „Gwiazdki Śląskiej“ prostujemy jak następuje: Otóż stwierdzamy zgodnie z prawdą, że b. dyrektor banku Wiktor Stanek został po przeszło 2-miesięcznym pobycie w areszcie śledczym zwolniony li tylko dlatego, ponieważ odpadła obawa mafactwa z jego strony, gdyż świadkowie złożyli już swoje zeznania. Zarzuty nie okazały się „bezpodstawne“, gdyż śledztwo nie zostało dotychczas dokończzone, a zarząd banku każdy wysunięty przeciwko p. Stankowi zarzut udawadnia księgami. P. Stanek oskarżony jest o zbrodnię oszustwa i sprzeniewierzenia.

Odznaczenie.

Dzięgiełow. Pan Prezydent Rzeczypospolitej nadał medal niepodległości p. Michałowi Zoniowi z Dzięgielewa za pracę w dziele odzyskania niepodległości. (c)

PP. absolwentom Szkoły górniczej w Dabrowie Śl. Ciesz. do wiadomości.

W niedzielę, 25 września b. r. o godz. 9.30 przed południem odbędzie się zebranie koleżeńskie w sprawie obchodu 25 lecia w sali „Prażdrój Pilzneński“ obok Teatru Polskiego w Katowicach przy ul. Marsz. Piłsudskiego.

Poświęcenie kościoła w Jabłonkowie.

Istebna. 18. bm. przeżywał nasz Jabłonków i okolica jeden z najpiękniej-

prawne w stosunku do pożyczania pieniędzy i różnych przedmiotów. Dotąd sprawy pożyczek, których nie zwracano, traktowano jako spory cywilne i poszkodowanych odsyłano na drogę skargi cywilnej. Teraz inaczej. Kto pożyczka, a nie oddaje i nie może oddać, uważany jest za oszusta.

— Nowe zamówienia sowieckie. Jak się dowiadujemy, zamówienia sowieckie w Polsce przekroczą pierwotnie za-

szych dni, bo poświęcał swój rozszerzony kościół. Już w sobotę (17. bm.) zapłonęły ognie na wzgórzach, a salwy młodzieżowe mówiły dosadnie, że zbliża się chwila uroczysta, zaś sama niedziela była jakby u Boga wyproszone, bo słoneczna; zebrało się więc tyle ludzi, że zdawało się, iż Jabłonków rozciąsną, z samej tylko parafii istebniańskiej przybyło ponad 700 osób, pomimo trudności granicznych. Poświęcenia w asyście 22 księży i teologów dokonał ks. kard. dr. Bertram, zaś porywające kazanie wygłosił ks. prał. Tomanek z Cieszyna. Była to już druga miła, prawdziwie ludowa uroczystość, bo przed miesiącem (2. 8. br.) poświęcił ks. komisarz i prał. Weisman z Karwinej kościół, klasztor i szpital SS. Elżbietanek w Jabłonkowie, zaś kazanie wygłosił ks. prob. Grim z Istebnej. Obydwie uroczystości, pomimo pozornego natłutu czeszczyzny w Jabłonkowie i okolicy, świadczyły o żywiołowej sile rodzimego elementu polskiego. (c)

Uroczystość ku czci bł. Melchjora Grodzieckiego.

Istebna. 11. bm. obchodziła nasza parafia uroczystość rozszerzenia czci bł. Melchjora Grodzieckiego na całą Polskę. Na ołtarzu głównym ponad tabernakulum wznosił się potężny obraz Błogosławionego, pędzla naszego artysty p. Wałacha, uwieczony zielenią i kwiatami; nabożeństwo, odprawione przed wystawionem Przenajświętszem — kazanie i Te Deum wywarły jak najsilniejsze i najpodniosłe wrażenie. Obyśmy się wkrótce doczekali ogłoszenia za świętego naszego Rodaka-Męczennika. (c)

Dożynki.

Istebna. Okres dożynkowy minął, a było ich aż trzeje: SMP w Istebnej urządziło 4. bm. pierwsze, najliczniej obslane i najudatniej przeprowadzone, tydzień później urządziło SMP. z Konikowa i Zaolzia wspólnie ten obchód w Zaolziu, a straż pożarna w Jaworzynce osobno. Obecnie poczynione już są przygotowania do dorocznego obchodu „Śląskiego kermasza“, który stał się przywilejowym obchodem Związku Niewiast Katolickich. (c)

Rozkład jazdy autobusów.

Brenna. Z dniem 15. września b. r. wszedł w życie nowy rozkład jazdy autobusów Przedsiębiorstwa Autobusowego w Brennej na linii Brenna — Skoczów. Odjazd z Brennej (kościół): w dni powszednie o godz. 6.45 rano i 1.55 po południu, w niedzielę i święta o godzinie 6.45 i 4.00. Odjazd ze Skoczowa (Rynek): w dni powszednie o godzinie 12.10 w poł. i 3.40 po poł., w niedzielę i święta o godz. 9.00 i 5.20. Taryfa jazdy wynosi od kościoła w Brennej na Rynek w Skoczowie 1.40 zł. (c)

Bielsko wkrótce przystąpi do budowy własnego lotniska.

Bielsko. Bawiła tu komisja w sprawie budowy lotniska komunikacyjnego linii lotniczej Warszawa—Kraków—Wiedeń. Komisja, w skład której wchodził przedstawiciel wojewódzkiego i powiatowego komitetu LOPP., ministerstwa komunikacji, 2 p. lotn. i starostwa bielskiego, wybrała odpowiedni teren na lotnisko przy szosie Bielsko—Cieszyn w odległości 5 km. od miasta. Sprawa budowy lotniska zostanie w krótkim czasie ostatecznie zdecydowana i w ten sposób Bielsko i Biała otrzymają bezpośrednie połączenie lotnicze z Warszawą i Wiedniem. Na budowę zebrano już środki materialne. (c)

Święto młodzieży w Warszawicach.

W niedzielę, 18. bm. odbył się w Warszawicach pierwszy zjazd nowo założonego okręgu żorskiego Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej. Była to wielka manifestacja katolicka i narodowa. 400 młodzieńców brało udział w nabożeństwie, zebraniu i zawodach sportowych. Pierwszą nagrodę zawodów kolarskich, którą ufundował p. dyrektor Sitko z Żor w postaci biletu lotniczego do Krakowa i dwudniowego pobytu w tem mieście, zdobył drh. Dajka z Susza. Uczestnicy zjazdu — chcąc zamianifestować swoje patriotyczne uczucia, wysłali do P. Wojewody Grażyńskiego telegram następującej treści: „Zjazd Stowarzyszeń Młodzieży Polskiego okręgu żorskiego przesyła J. W. Panu Wojewodzie wyrazy hołdu i zapewnienia wiernej gotowości służenia Ojczyźnie. Ks. Dobrowski, patron okręgowy. Nauczyciel Lux, prezes okręgowy.“

Żłodzieje pobili obrońcę okradzionego.

Czakon Brunon. napotkał na drodze w Rudzicy braci Kubalów Rudolfa i Andrzeja, niosących owoce skradzione z ogrodu Kubali Jerzego. Czakon usiłował skradzione owoce odebrać i wówczas bracia Kubalowie rzucili się na niego i pobili go do utraty przytomności. Sprawców pobicia przytrzymał i odstawiono do władz sądowych w Bielsku.

Ofiarę swej jazdy pozostawił na drodze i uciekł.

Na drodze w Kamienicy nieznanymi dotychczas kierowca samochodu osobowego najechał 25 letniego Palucha Michała z Wilkowiec pow. Biała, który doznał poważnych okaleczeń. W stanie nieprzytomnym przewieziono go pogotowiem ratunkowym do Bielska. Dalsze dochodzenia, celem ustalenia kierowcy samochodu w toku. (B)

Zabawa, z której nie było powrotu...

Józef Przymek, lat 24, z Zarzecza, powracając z zabawy weselnej z gospody Sołgowej w Czechowicach, napadnięty został na drodze polnej w Czechowicach i pobity. Wskutek odniesionej rany kłutej w lewą łopatkę poniósł śmierć na miejscu. Jako podejrzani o zabójstwo zostali przytrzymani: Baranowski Bolesław z Ligoty, pow. Bielsko, Głupi Jan, Jurczyk Jan i Ludwik, Pilch Józef, Hałas Augustyn, wszyscy z Dziedzic i Wanot z Czechowic.

Nieszczęśliwy wypadek.

Kamienica. Dnia 16 bm. wieczorem na drodze nieznanymi dotychczas kierowca samochodu osobowego najechał 25-letniego Michała Palucha z Wilkowiec pow. Biała, który doznał poważnych okaleczeń. W stanie nieprzytomnym przewieziono go pogotowiem ratunkowym do Bielska. Dalsze dochodzenia, celem ustalenia kierowcy samochodu w toku.

Żłodzieje pobili okradzionego.

Rudzica. Dnia 16 bm. Brunon Czakon napotkał na drodze braci Bubalów, Rudolfa i Andrzeja, niosących owoce skradzione. Czakon usiłował skradzione owoce odebrać i wówczas bracia Kubalowie pobili go do utraty przytomności. Sprawców pobicia przytrzymał i odstawiono do sądu w Bielsku. (c)

Zabójstwo.

Zarzecze. Dwudziestoletni Józef Przymek z Zarzecza, powracający z zabawy weselnej z gospody Sołgowej w Czechowicach, napadnięty został na drodze polnej i pobity. Wskutek odniesionej rany kłutej w lewą łopatkę poniósł śmierć na miejscu. Jako podejrzani o zabójstwo zostali przytrzymani: Bolesław Baranowski z Ligoty, pow. Bielsko, Jan Głupi, Jan i Ludwik Jurczyk, Józef Pilch, Augustyn Hałas, wszyscy z Dziedzic i Wanot z Czechowic. (c)

— Zmiana przepisów o zwrocie opłat szkolnych. Prezydium Rady ministrów rozesało do wszystkich urzędów państwowych okólnik w sprawie częściowej zmiany przepisów o zwrocie opłat szkolnych w szkołach średnich prywatnych za dzieci urzędników państwowych. Wobec wejścia w życie nowej ustawy szkolnej, państwo nie będzie zwracało wpisów za dzieci urzędników państwowych, uczęszczających do klas przedwstępnej, wstępnej i pierwszej w-

prywatnych szkołach średnich oraz na wstępny i pierwszy kurs w prywatnych seminarjach nauczycielskich, gdyż klasy te nie mają odpowiednika w szkolnictwie państwowym.

— Nie będzie już najtańszej wódki. Monopol spirytusowy nie będzie już dostarczał do handlu spirytusu o mocy 90 proc., oraz wódki zwyczajnej o mocy 35 proc., którą wypuścił niedawno na rynek. Obecnie wycofuje się monopol z tej produkcji, gdyż okazała się nierentowna. Zapasy tej wódki, jakie są jeszcze w handlu będą sprzedawane aż do wyczerpania, wódka nie będzie już jednak więcej rozlewana. Ze względu na to, że spirytus w 35 proc. wódce jest tańszy, zapasy te wkrótce się wyczerpią. Zamiast 90 proc. spirytusu do celów domowych i leczniczych, ukazać się ma w handlu spirytus o mocy 95%.

Województwo śląskie.

* **Odroczenie konferencji w sprawie urlopów turnusowych na kopalni Maks.** U komisarza demobilizacyjnego odbyła się we wtorek, dnia 20. bm. konferencja w sprawie urlopów turnusowych — robotników, zatrudnionych na kopalni Maks w Michałowicach. Dyrekcja domagała się zurlopowania 600 robotników. Sprzeciwili się temu przedstawiciele związków zawodowych, którzy wskazywali, że z powodu nadchodzącego sezonu zimowego, zbyt węgla znacznie wzrośnie. Po wywodach obu stron, konferencja została odroczone do czasu zbadania stanu rzeczy na miejscu, poczem komisarz demobilizacyjny wyda swą decyzję.

* **Zakaz wypuszczania gołębi.** Do 15 listopada br. gołębie trzymać należy w zamknięciu, a to w celu zapobieżenia wyrządzaniu przez nich szkód na polach w czasie jesiennych zasiewów. Za kaz ten nie dotyczy gołębi pocztowych.

* **Protest pracowników umysłowych przeciw świętówkom i obniżce płac taryfowych.** W związku z sytuacją na G. Śląsku i wobec zamiaru ze strony pracodawców wprowadzenia świętówek dla pracowników umysłowych i obniżenia w tym stosunku płac taryfowych odbyło się w niedzielę 18 września b. r. w Sosnowcu zebranie przedstawicieli związków pracowników umysłowych z Biełska, Katowic, Mościc i Sosnowca.

Przedmiotem obrad były również wnioski Związku Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie, dotyczące nowelizacji dekretu o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

W wyniku dyskusji postanowiono przeciwstawić się wszelkiemu środkami zamiarowi przemysłowców wprowadzenia świętówek dla pracowników umysłowych, jak również obniżeniu płac taryfowych na Górnym Śląsku, przyczem powzięto daleko idące uchwały.

Z Katowickiego

Adoracja Najśw. Sakramentu w kaplicy SS. Elżbietanek.

W piątek, dnia 23 bm. odbędzie się dla Sodalicyj Marjańskich w Katowicach całodzienna adoracja Najśw. Sakramentu w Kaplicy SS. Elżbietanek przy ul. Marsz. Piłsudskiego. Dla Sodalicyj Marjańskiej Inteligencji Męskiej zarezerwowane są godziny od 7-ej do 8-ej rano i od 15 do 19 popoł.

Rozpoczęcie budowy kolei Rybnik — Żory.

Śląski Urząd Wojewódzki przystępuje w najbliższym czasie do budowy kolei Rybnik — Żory. W tym celu w dniach od 21 do 24 bm. odbywa się na linii tej komisja rewizji trasy przy współudziale delegatów kilka ministerstw pod przewodnictwem delegata urzędu wojewódzkiego nac. wyd. dra Banaszkiwicza. (—)

Niedozwolony handel węglem z dzikich szybów.

Katowice. Do władz bezpieczeństwa w Katowicach wpłynęło doniesienie, że współwłaściciel kopalni „Polska“ w M. Dąbrówce Noglik Roman od dłuższego czasu nabywa węgiel, pochodzący z dzikich kopalni a następnie jako pełnowartościowy, pochodzący z kopalni „Polska“, dostarcza go częściowo hurtowni węgla dr. E. Festera w Katowicach a częściowo wagonami odsyła różnym

Szofer nie mógł przeboleć śmierci swej ofiary i wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie.

Wczoraj o godz. 3 z minutami po południu zdarzył się w Katowicach przy zbiegu ulic Zamkowej, Ferdynanda i Królowskołuckiej niebywały wypadek samochodowy, który pociągnął za sobą śmierć dwóch osób oraz lekkie okaleczenie jednego 8-letniego chłopczyka.

W krytycznej chwili od strony Wełnowca pędziło w szybkim tempie auto wyścigowe Śl. 7699, będące własnością p. sędziego Zbigniewa Korfanteo, prowadzone przez szofera „Polonii“ 24-letniego Henryka Machulca, zam. w Katowicach przy ul. Markiejkij 15. Szofer siedział w aucie sam. Przy zbiegu powyżej wspomnianych ulic auto prowadzone przez Machulca omal że nie zderzyło się z jakimś czarnym autem, marki „Fiat“. Machulec, chcąc uniknąć katastrofy, skręcił raptownie w bok w ulicę Ferdynanda i wówczas wpadł na sprzedawcę lodów 48-letniego Augustyna Jochema z Bogucic, zam. przy ulicy Kraszewskiego w Bogucicach. Sytuacja o tyle była skomplikowana, iż auto, które prowadził Machulec, niezależnie od zderzenia z czarnym „Fiatem“, musiało wyminąć jednocześnie 8-letniego rowerzystę Kubicę, syna sztygara z kopalni „Ferdynand“. Chłopczyk ten wówczas znajdował się również w wielkim niebezpieczeństwie i groziło mu zderzenie z autem.

Skutki zderzenia ze sprzedawcą lodów były fatalne. Samochód p. Korfanteo uderzył całą siłą w transformator elektryczny, niszcząc go silnie, auto zostało zupełnie strzaskane, zaś Jochem, uderzony autem, padł na chodnik zalany krwią, 8-letni Kubica natychmiast został drażnięty błotnikiem samochodu, doznając lekkiego okaleczenia nogi. Rower Kubicy został doszczętnie zniszczony. Szofer Machulec wprost cudem wyszedł cało z katastrofy.

Machulec, widząc co się stało, wyszedł natychmiast z auta, podbiegł do

ciężko rannego Jochema, chcąc mu nieść pomoc. Jednocześnie z pomocą Machulcowi nadbiegł i jakiś inny szofer. Dookoła strzaskanego auta i ofiary katastrofy zgromadził się tymczasem tłum gapiów. Jak to zwykle bywa, nikt z tłumu nie pospieszył Jochemowi na ratunek, przeciwnie, pod adresem Machulca posypały się groźne okrzyki i ziorzenia. Machulec, który cały czas trzymał za puls Jochema, puścił jego rękę, odszedł szybko na drugą stronę ulicy i wyjąwszy błyskawicznym ruchem rewolwer z kieszeni, wystrzałem skierowanym w skroń pozbawił się życia.

Ambitny szofer, który już 8 lat prowadził samochody i dotychczas ani razu nie był karany, nie mógł widocznie przeboleć zarzutów, jakie przeciwko niemu podniosły się z tłumu i swój pierwszy błąd wołał okupić własną śmiercią, niż żyć z piętnem mimowolnego zabójcy.

Trudno opisać konsternację wśród tłumu po tragicznym kroku Machulca. Sprowadzono natychmiast pogotowie ratunkowe. Beznadziejnie rannych Machulca i Jochema postanowiono odwieźć do szpitala, lecz Machulec wyzionął ducha na miejscu, a Jochem zmarł w drodze do szpitala. Lekko rannego Kubicę, który doznał tylko zadraśnięcia naskórka na nodze, po opatrunku odesłano do domu.

Tragiczny splot wypadków wywołał zrozumiałe poruszenie wśród mieszkańców Katowic, Bogucic, Wełnowca i okolicy.

Szofer Machulec od przeszło 7 lat pracował w „Polonii“, ciesząc się nieskazitelną opinią, znany był ze swej pracowitości, nigdy się nie upijał i był bardzo ambitny i obowiązkowy. Utrzymywał on matkę staruszkę i rodzeństwo. Mimowolna jego ofiara, sprzedawca lodów, Jochem Augustyn, osierocił żonę i dzieci.

firmom poza teren Śląska. Na skutek tych informacji wydelegowano w dniu 6. bm. jednego z funkcj. pol. do przeprowadzenia szczegółowych dochodzeń w tej sprawie. Noglik ostrzeżony, a zarazem pouczony o następstwach nielegalnego handlu, zobowiązał się zaprzestać nabywania węgla. Przyrzeczenia jednak nie dotrzymał i w dalszym ciągu stale i zawodowo trudnił się tym nielegalnym handlem. Ustalono, iż wymien. przy współudziale zredukowanego sztygara Józefa Koziola z Załęża w czasie od 2. do 15. bm. zakupił ogółem około 600 ton węgla, pochodzącego z dzikiego kopalnictwa i wagonami dostarczał go firmom poza teren Śląska. Przez te manipulacje Noglik, przysparzając sobie korzyści majątkowe, poszkodował również dyrekcję kolei w Katowicach, która dostarczała mu za ulgową opłatą wagonny koleją na przewóz węgla. Noglika pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Proces Ceglarka.

Dnia 22 bm. odbędzie się w Sądzie Okręgowym w Katowicach proces zwyrodniałego mordercy-sadysty Ceglarka z Nowej Wsi, który zniewolił dwie małe dziewczynki z Król. Huty, przyczem jedna z nich zmarła. Proces zwyrodniałego mordercy budzi powszechne zainteresowanie.

Nauka muzyki „Jazzbandowej“.

Katowice. Przy Śląskiej Szkole Muzycznej w Katowicach, została otwarta klasa wszelkich instrumentów, wchodzących w skład muzyki jazzbandowej. Równocześnie została otwarta klasa orkiestry jazzbandowej dla uczniów już zaawansowanych w muzyce, lecz pragnących nabyć rutynę i wiedzę w zespole orkiestry jazzbandowej. Nauka odbywać się będzie według najnowszych zasad zdobytej wiedzy i metody dydaktyczno-pedagogicznej, które zostały już przyjęte i wprowadzone w bardzo poważnych uczelniach muzycznych za granicą. Nauk udzielać będą nauczyciele, którzy przez długoletnie studia zagranicą, nabyli bardzo wiele

praktyki i wiedzy w tym kierunku. Kierownictwo tej klasy objął p. profesor Jakób Spluwacz. Zapisy uczniów przyjmuje sekretariat szkoły przy ul. Szopena 16 w godz. 10—13 i 15—19.

Wiekowy samobójca.

Wczoraj w mieszkaniu Ludwika Hankiewicza przy ul. Dworcowej 17 w Katowicach popełnił samobójstwo jego 70-letni teść Franciszek Opic. Starzec otrul się solą frankfurcką. W stanie beznadziejnym odwieziono go do szpitala w Katowicach, gdzie mimo zabiegów lekarskich zmarł natychmiast. Jak stwierdzono, Opic od dłuższego już czasu nosił się z zamiarem pozbawienia się życia. Co było przyczyną tragicznego kroku, nie zdołano ustalić.

Węgiel dzikich kopalni dla bezrobotnych

Na dworcu w Nowej Wsi policja zakwestjonowała 15 tonnowy wagon węgla, który miał być wysłany do jednej ze szkół w Poznaniu. Węgiel, jak stwierdzono, pochodził z dzikich kopalni i zakupiony został przez J. S., który przy pomocy Tomasza K., obaj z Katowic, pilnowali ładowania węgla. Węgiel policja zatrzymała i oddała gminie do dyspozycji. Węgiel ten rozdzielony zostanie pomiędzy bezrobotnych. Na p. J. S. policja spisała doniesienie do Sądu za uprawianie paskarstwa. (K)

Kradzież mieszkaniowa.

Katowice. Dnia 16 bm. w czasie od godz. 8 — 21 weszli nieznani sprawcy do mieszkania prokurenta Heinricha Waltera (ul. Mickiewicza 34), podrywali zamki od szuflad i skradli 75 zł, 40 RMn., 80 dol. w złocie, złotą 14 karat. bransoletkę i srebrny zegarek męski wraz z złotym łańcuszkiem, łącznej wartości 2000 złotych.

Pożyczył sobie 530 zł. i nie myślał ich oddać.

Katowice. Na dworcu w Katowicach policja aresztowała Wincentego Sokola z Zawodzia, który od dłuższego czasu wyludzał pożyczki od Leopolda Wierzchorka z Katowic. Z czasem suma

urosla do 530 zł. i nie myślał ich zwrócić. Sokół zdziwił się niezmiernie, gdy go zamknięto w więzieniu... Odpowiadać on będzie za oszustwo.

Kradzież żarówek.

Siemianowice. Dnia 19. bm. po południu przytrzymano w kościele św. Antoniego na kradzieży żarówek 30-letniego Ernesta Andersa z Król. Huty (ul. Pudlarska 30). (k)

Dziecko ofiarą niedbalstwa rodziców.

Mysłowice. W czasie zabawy dzieci w podwórzu przy ul. Miejskie Szopienice 1 wpadł do dołu kloaczego 22-mies. Eberhard Żydzik i poniósł śmierć przez uduszenie. Winę ponoszą rodzice z powodu niedbalnego dozoru nad dzieckiem oraz właściciel nieruchomości, który nie nakrył dołu. (k)

Włamanie

Brzezinka. W nocy na 17 bm. nieznani sprawcy usiłowali włamać się do urzędu gminnego. Sprawcy prawdopodobnie spłoszeni zbiegli w niewiadomym kierunku. (k)

Z Król. Huty

Przygotowania do tygodnia propagandy zagadnień polsko - niemieckich.

Król. Huta. Celem spopularyzowania prawdy o stosunkach polsko-niemieckich i nieuzasadnionych pretensjach Niemiec do ziem polskich — ZOKZ. zorganizuje w czasie od 11 — 18 października specjalny tydzień propagandy zagadnień polsko - niemieckich. W związku z tem zwołane zostało przez ZOKZ. w Król. Hucie zebranie zespołu wszystkich stowarzyszeń polskich, istniejących w mieście. Wybrano komitet, złożony z wybitnych działaczy miejscowych, który będzie miał za zadanie zapoznanie ludności polskiej z powyższymi zagadnieniami. (kr)

Zgon pod zwalami węgla.

Król. Huta. W poniedziałek w południe w głębi kopalni „Jacek“ w pokładzie „Siodło“ w Król. Hucie na jednym z filarów oberwała się masa węgla, — skutkiem czego zakopanych zostało 2 górników. Jeden z zasypanych, Józef Kubica, poniósł śmierć na miejscu, drugi Paweł Wierzchorek, doznał ciężkich ran i przewieziono go do szpitala w Król. Hucie.

Z Świątochłowickiego

Z tajemnic podziemnych przejść przemysłowych.

W związku z naszą wczorajszą wiadomością o przemyśle towarów z Niemiec do Polski podziemnymi szczykami nieczynnych kopalni „Helena“ i „Cecylia“ donosimy, iż Śląska Straż Graniczna po wykryciu szajki ujęła i zaaresztowała trzech braci Karola, Stefana i Jerzego Pietkarczów z Szarleja kolonia Stare Górecko oraz Ludwika Sośnioka i Józefa Przysowskiego z tejże miejscowości, oraz dwie osoby inne, których nazwiska zostaną ustalone. Reszta przemytników zdołała zbiec na niemiecką stronę, kilku zaś z nich ukrywa się do tej pory w podziemiach kopalni.

Śląska Straż Graniczna zdołała wraz z przemytnikami ująć 44 kg. „Maggi“, 15 kg. rodzyneków i 10 kg. galanterji.

Do tej pory nie zdołano stwierdzić ile strat poniósł Skarb Państwa z powodu ukrócenia opłat, jak również nie można narazie ustalić wysokość i ilość przemyconych towarów, zachodzi jednakże przypuszczenie, iż chodzi tu o duże sumy, bowiem sprytna szajka przemytnicza swój proceder uprawiała już od dłuższego czasu. W sprawie tej prowadzi się energiczne śledztwo. (s)

Pszczyńskiego

Niemile wspomnienia wyniósł z gościnny. Cyba Jerzy z Glinki pow. pszczyński, doniósł, że 19 bm. pobity został przez trzech nieznanych mu osobników, którzy w czasie bójkii skradli mu portfel zawierający 130 zł. W toku dochodzeń ustalono, iż Cyba wspólnie z niejakim Janem Drabikiem również z Glinki, przybyli krytycznego dnia do Załęża w celu odwiedzenia znajomych i tam pobity został Cyba. Jeden ze sprawców został rozpoznany. Jest nim niejaki Gatnarczyk (p) Ryszard.

Z Śląska Opolskiego.

Zmiany w duchowieństwie.

Mianowany został dziekan honorowy i wicedziekan, proboszcz Karol Lange w Strzelcach dziekanem dekanatu Strzelce.

W stan spoczynku przeniesiony został (od 1 listopada 1932 r.) proboszcz i dziekan honorowy Henryk Recha w Prężynie (pow. prudnicki).

Przeniesieni lub ustanowieni zostali: Ks. kapelan Rajmund Schypulla w Rachowicach administratorem tamże. Nowowyświęcony ks. Ryszard Thomalla w Podelowie do pomocy do Rachowic. Nowowyświęcony ks. Józef Rimpler, tymczasowo w Bytomiu, do pomocy w Tworkowie pod Raciborzem. Ks. kapelan Józef Wache w Gliwicach jako lokalista z tytułem kuratora w Ligocie Zaborskiej pod Gliwicami. Ks. kapelan Augustyn Klement w Ligocie Zaborskiej jako taki z prawami administratora w Szywałdzie pod Gliwicami. Nowowyświęcony ks. Gerard Steuer tymczasowo w Zielonej Górze jako kapelan w Szombierkach pod Bytomiem. Ks. kapelan Harald Weinert w Szombierkach jako taki przy kościele Wszystkich Świętych w Gliwicach.

Zgon pozasłużbowego nadburmistrza dr. Brüninga.

Bytom. W sobotę, dnia 17 bm. umarł do długoletniej choroby pozasłużbowy nadburmistrz ś. p. dr. Brüning, dożywszy sędziwego wieku 81 lat. Zmarły przybył do Bytomia z Westfalji i przez 36 lat zawiadywał miastem, które pod jego rządami rozszerzyło się i doszło do wielkiego rozwoju, to też cieszył się zaufaniem ogólnym i cziłą u najszerzych warstw społeczeństwa. Nie szczędził Mu Pan Bóg ciosów i smutków, gdyż zabrał Mu dziesięcioro dzieci, z których dwóch synów poległo na wojnie światowej. Długoletnia choroba zniewoliła go też do ustąpienia z umiłowanego stanowiska. Ś. p. nadburmistrz Brüning był na wskroś dobrym katolikiem i sprawiedliwym dla wszystkich. Do Polaków odnosił się życzliwie i nie robił im trudności w ich pracy społecznej. Gdy w pierwszych dniach wojny wszędzie aresztowano Polaków i do Niego zwrócono się o wskazanie nazwisk Polaków bytomskich, których aresztowaćby miano, oświadczył stanowczo, że Polacy bytomscy są spokojnymi obywatelami i nie trzeba ich aresztować. Odpowiedź ta zramienna dla sposobu myślenia ś. p. nadburmistrza Brüninga i nie wiadomo czy którykolwiek burmistrz podobnie sobie postąpił, dlatego zasługuje na wdzięczną pamięć naszą! Niech odpoczywa w spokoju!

Z Bytomskiego.

W tych dniach dokonano w Bytomiu włamywania do składu kupca Gotschola. Włamywacze skradli 10.000 cygar wartości 1200 marek, czekolady za 350 marek, 12.000 papierosów wartości 250 marek, dwie skrzynki tytoniu, 20 puszek sardynek, 10 paczek herbaty oraz 6 marek w monecie drobnej. Właściciel składu przydybał włamywaczy i strzelił kilka razy do nich, mimo tego zabrali bogaty łup i zniknęli w ciemnościach mocy.

Nieznany sprawca dokonał zamachu rewolwerowego na dwóch urzędników policyjnych w Miechowicach. Dochodzenia za zamachowcem pozostały bez skutku.

Proces o morderstwo w Brzostawicach, w którym starszy żandarm Springer skazany został na karę śmierci za otrucie swej przygodnej kochanki, zamężnej robotnicy Mańkowej, pochłonął poważne koszty. Świadkom i rzeczoznawcom sąd wypłacił 750 mk, inne wydatki wynoszą również 750 marek. Ponieważ zasądzony nie jest w stanie pokryć ani części tej sumy, przeto cały ciężar procesu spada na skarb państwa.

Z Zaborskiego.

W dniu 31 sierpnia było w Zabrze 16.987 bezrobotnych. W czasie od 1 do

15 września liczba osób bez pracy o 351 i wynosi teraz 17.338. Bezrobotnych mężczyzn jest 14.897, kobiet 2.441.

Z Opolskiego.

Odnowiony został gruntownie kościółek św. Sebastjana w Opolu, zbudowany w roku 1680. Obecnie świątynia przedstawia się w nowej szacie wspaniale. Uroczyste poświęcenie nastąpi w niezadługim czasie.

Lekarz powiatowy stwierdził u pewnego ślusarza w Krapkowicach ty-

fus. Chorego umieszczono w szpitalu opolskim.

Z Strzeleckiego.

W wapiennikach Śląskiego przemysłu wapiennego w Gogolinie zaszły w tych dniach godny pożalowania wypadek. Podczas smarowania maszyn, robotnik Jarosz pochwycony został przez koło rozpędzone i gwałtownie odrzucony w bok. W stanie beprzytomnym, z ciężkimi okaleczeniami głowy i złamaną nogą odstawiono biedaka do lecznicy. Stan jego jest groźny.

Sprawy towarzystw.

Katowice. Zarząd towarzystwa wycieczkowego „Szarotka” w Katowicach zawiadamia swych członków, iż najbliższa schadzka odbędzie się w czwartek, dnia 22. 9. br. w lokalu „Tivoli” przy ul. Kościuszki o godz. 19. Sympatyków zaprasza się.

Tow. gimn. „Sokół” II Katowice.

W czwartek, dnia 22. b. m. odbędzie się o godzinie 7 w lokalu Strzechy Górniczej zebranie miesięczne. O liczne i punktualne przybycie uprasza Zarząd.

Zebrań Związku Górników Z. Z. P.

W niedzielę, dnia 18 bm. odbywać się będą zebrania filii Związku górników Z.Z.P. w niżej podanych miejscowościach:

Orzesze. O godz. 15 w lokalu Spółki Jedność Tychy. Zebranie kartelu o godz. 10 w lokalu p. Brzóska.

Sopocie. Godz. 16 w lokalu p. Knapika. Ruda. Godz. 14 w lokalu Domu Katolickiego. Klimzowiec. Godz. 15 w lokalu p. Przewłoki. Kończyce. Godz. 16 w lokalu p. Budzisa. Lagiewniki. Godz. 14 w lokalu p. Nawrata.

Z ruchu kół miejscowych Z. O. K. Z.

Środa, dnia 21. września.

Siemianowice. Zebranie miesięczne kół miejscowego Z. O. K. Z. o godzinie 19. na sali p. Wietrzyka w Siemianowicach przy ulicy Sienkiewicza.

Z życia organizacyjnego Og. Związku Podoficerów Rezerwy Kół miejscowego Knurow.

W ubiegłą niedzielę, dnia 18 września br. Kół miejscowe Knurow OZPR. odbyło pierwsze swe powakacyjne miesięczne zebranie. Zebrani przyjęli do wiadomości program prac na okres zimowy i po uczczeniu pamięci śp. por. Żwirki przez powstanie z miejsc prezesa p. kier. szkoły miejsc. Rydygiel wita przybyłych z Katowic pp. Mączyński z ramienia Zarządu Okręgowego oraz p. Wituckiego z ramienia Kół Katowice-Centrum. Wydelegowani przez Zarząd Okręgowy, po zapoznaniu się z wytycznymi pracami Kół, dokonali w myśl uchwały Zjazdu Okręgowego w Bielsku, wręczenia dyplomu zasług za pracę około organizacji OZPR. oraz za intensywne starania około wzniesienia monumentu wyjątkowej pracy w formie pięknej strzelnicy pp. prezesowi Rydygielowi miejsc. kier. szkoły, oraz skarbnikowi tamtejszego Kół Pohłowi, za techniczne wykonanie i urządzenie na miarę europejską strzelnicy Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy. Wręczając dyplomy i składając w imieniu Zarządu Okręgowego życzenia rozwoju Związku dla dobra Państwa i członków związku p. Mączyński podnosi zasługi pp. Rydygiela i Pohla, wnosząc w końcu swego przemówienia na cześć tychże okrzyk, który pochwycony przez uczestników tej rzadkiej uroczystości zakończył się niemiłkającymi oklaskami. Prezes p. Rydygiel i skarbnik p. Pohl, składając podziękowanie na ręce delegata Zarządu Okręgowego, przyrzekają razem z resztą członków OZPR, skupionych w Kole Knurow pracować ku chwale Ojczyzny. Po zebraniu, które odbyło się w lokalu strzelnicy korzystając z uprzejmości p. Pohla i sekretarza p. Mateli delegaci zwiedzili szczegółowo strzelnicę i po strzeleniu jakie się tam odbyło, żegnani przez członków odjechali do Katowic. Należy zaznaczyć, że w dużej mierze i dzięki poparciu dyrekcji miejscowych zakładów przemysłowych można było strzelnicę tę postawić, i mimo trudności gospodarczych tak dalece przygotować, że już dziś członkowie OZPR, ćwiczą tam oko i dłoń.

Nadesłane.

Pawonków w Lublinieckim. Znany wśród szerszych kół ludu śląskiego rodak nasz Hieronim Pasierbski w Pawonkowie, urzędnik celny, obchodzi dnia 25 września br. z małżonką swoją Rozalją z domu Malerz srebrne gody małżeńskie. Jubilat od młodych już lat był dobrym i szczerym Polakiem i do samego wybuchu wojny światowej pracował w towarzystwach polskich. Dwa razy ranny na pobojuwiskach francuskich, dostał się do niewoli angielskiej, z której powrócił dnia 20 września 1919 r. Natychmiast przystąpił do pracy w POW. i zajął się szczerze pracą nad przyłączeniem ziemi śląskiej z naszą Macierzą. Pracował w akcji plebiscytowej, brał

udział w powstaniach śląskich i uchodząc z Mikulczyc. Jubilaci wycierpieli bardzo wiele ze strony band niemieckich, które po kilka razy napadły ich mieszkania, Oby Im Pan Bóg dał najlepszego zdrowia i doczekania się złotego wesela. Tego im życzą wszyscy krewni i znajomi. (Do życzeń przylacza się redakcja „Katolika”).

SPORT.

Kto zostanie drużynowym mistrzem bokserskim Śląska?

Dziś w środę, dnia 21. bm. odbędzie się finał o drużynowe mistrzostwo Śląskiego Związku Bokserskiego między drużynami Policzyjnego K. S. Katowice i K. S. „Slawil” Ruda. Zawody rozegrane zostaną w Rudzie w hotelu „Pias” o godz. 19.30. Ustawa walczących drużyn jest następująca: (Na pierwszym miejscu wymieniamy bokserów Pol. K. S. od wagi muszej do ciężkiej włącznie): Nowakowski — Gola, Nebel — Lempa, Matuszczyk — Hasterok, Zachłód — Błatas, Gburski — Brabański, Makosz — Flaszyski, Wystrach, mistrz polski — Jaszulek II, Garstecki — Jaszulek I.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie w dniu 20 września 1932 r.

Dolar amerykański 8,91¼ zł. Funt szterlingów 30,87 zł. 100 franków francuskich 34,87½ zł. 100 koron czeskich 26,34 zł. 100 lirów włoskich 45,48 zł. 100 franków szwajcarskich 171,80 zł. 100 franków belgijskich 123,44 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu w dniu 19 września 1932 r.

Notowano za 100 kg w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych: Żyto 15,70—16,00. Pszenica 25,50—26,50. Jęczmień 16,0—17,50. Jęczmień browarniany 19,50—20,50. Owies 12,50—13,00. Mąka żytnia 25—26. Mąka pszenna 40—42. Otręby żytnie 8,75—9,00. Otręby pszenne 9—10. Otręby pszenne grube 10—11. Rzepak 34—35. Rzepik zimowy 34—36. Gorczyca 32—38. Groch Wiktorja 20—24.

Giełda zbożowa we Wrocławiu w dniu 19 września 1932 r.

Notowano za 1.000 kg w handlu hurtowym. Pszenica: 78 kg — 210, 74 kg — 208, 72 kg — 203, latowa 80 kg — 196, 68 kg — 188. Żyto: 71 kg — 160, 69 kg — 156. Owies 132. Jęczmień: browarniany 180—195, latowy 170, do prze miaru 160, zimowy 168. Rzepik zimowy 16. Len 19. Gorczyca 25. Mak niebieski 48. Ziemiaki jadalne żółte 1,10, czerwone 1,10, białe 1,00. Mąka pszenna 28%. Mąka żytnia 70% — 24, 65% — 25, 60% — 26. Mąka przednia 34%.

Repertuar kinoteatrów w Katowicach.

Kino „Casino” — „Zew młodości”.
Kino „Rialto” — „Człowiek, którego zabiłem”.
Kino „Capitol” — „Niepotrzebna” — II. Ostatni zwycięski lot śp. por. Żwirki.

Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.

Kino „Apollo” — „Nenita, kwiat Hawanny”.
II „Niczycie dzieci”.
Kino „Colosseum” I. „W pogoni za czarną maską”. II „Moskwa bez maski”.
Kino „Roxy” — „Kobiety bez przeszłości” — II. „Córy Ewy”.

W krainie słońca.

W związku z akcją propagandową za ogródkami dla bezrobotnych wysświetla Związek towarzystw ogródków działkowych i przydomowych na woj. śląskie w różnych miejscowościach Śląska film propagandowy i naukowo-społeczny pod tytułem: „W krainie słońca”. Film ten, wysświetlany już w różnych miastach Polski, a przedstawiający w 6-ciu interesujących aktach wartość i piękność ogródka, jego założenie i uprawę, winni oglądać nie tylko ogrodnicy działkowi lecz również wszyscy wychowawcy młodzieży a przede wszystkim młodzież sama. Film ten wysświetlany był w kinie „Helios” w Wielkich Hajdukach, w poniedziałek i wtorek był wysświetlany w Bielszowicach, a w czwartek i piątek ukaże się na ekranie w Mysłowicach.

Program radiowy.

Czwartek 22 września 1932 r.

Katowice. Godz. 11,58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12,10 Codzienny przegląd prasy polskiej. 12,20 Koncert z płyt gramofonowych W przerwie komunikat meteorologiczny. — 14,00 i 15,00 Komunikaty gospodarcze. 15,10 Intermezzo muzyczne. 15,30 Komunikat L. O. P. P. 15,35 Koncert z płyt gramofonowych — 16,40 „Wśród książek” — przegląd najnowszych wydawnictw. 17,00 Koncert orkiestry cygańskiej. 18,00 „Egea” — kolebka cywilizacji. 18,20 Muzyka taneczna. 19,10 Rozmaitości. 19,30 Komunikaty harcerskie. 19,35 Prasowy dziennik radiowy. 19,45 Inż. Stanisław Nitsch: „Bohaterzy skomplikowanej ojczyzny”. Wspomnienia z czasów wybuchu wojny światowej. 20,20 Muzyka lekka. 21,20 Dwa słuchowiska. 21,50 Dodatek do prasowego dziennika radiowego. 21,55 Komunikat meteorologiczny. 22,05 Muzyka taneczna. 22,40 Wiadomości sportowe. 22,50—23,30 Muzyka taneczna.

Wrocław, Gliwice. Godzina 6,00: gimnastyka. 6,20: koncert. 9,00: poranek wokalny. 11,15: komunikaty. 11,30: odczyt rolniczy. 11,50: koncert. 13,05: koncert. 13,45: komunikaty. 14,05: płyty gramofonowe. 14,45: rozmaitości. 15,10: wiadomości rolnicze. 15,30: odczyt. 15,40: omówienie nowych książek. 16,00: koncert. 17,00: program dla dzieci. 17,30: muzyka kameralna. 18,00—19,00: odczyt. 20,00: koncert. 21,00: komunikaty. 21,10: komunikaty. 22,30: esperanto. 22,40: odczyt.

Piątek, 23 września 1932 r.

Katowice. Godz. 11,58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12,10 Codzienny przegląd prasy polskiej. 12,20 Koncert z płyt gramofonowych W przerwie komunikat meteorologiczny. — 14,00 i 15,00 Komunikaty gospodarcze. 15,10 Bajeczki cioci Heli dla dzieci. 15,25 Koncert z płyt gramofonowych. 16,20 Porady z dziedziny kosmetyki. 16,40 Odczyt. 17,00 Koncert popołudniowy. 18,00 „Faust i teatr” 18,20 Muzyka taneczna. 19,15 Rozmaitości. 19,30 Komunikaty sportowe. 19,35 Prasowy dziennik radiowy. 19,45 Inż. Piotr Szwajnoch: „Środki ostrożności przeciwko porażeniom i pożarom, spowodowanym przez elektryczność”. 20,00 Pogadanka muzyczna. 20,15 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej. W przerwie feljton. 22,30 Dodatek do prasowego dziennika radiowego. 22,35 Komunikat meteorologiczny. 22,45 Muzyka taneczna (płyty). 23,00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Wrocław, Gliwice. Godzina 6,00: gimnastyka. 6,20: koncert. 8,30: program dla kobiet. 11,15 komunikaty. 11,30: koncert. 13,05: koncert. 13,45: komunikaty. 14,05: d. c. koncertu. 15,30: program dla młodzieży. 16,00: koncert. 17,30—18,30: odczyt. 19,00: muzyka wieczorna. 20,00: odczyt. 20,30: słuchowisko.

Sobota, 24 września 1932 r.

Katowice. Godz. 11,58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12,10 Codzienny przegląd prasy polskiej. 12,20 Koncert z płyt gramofonowych W przerwie komunikat meteorologiczny. — 14,00 i 15,00 Komunikaty gospodarcze. 15,10 Intermezzo muzyczne. 15,30 Wiadomości wojskowe i strzeleckie. 15,40 Słuchowisko dla dzieci. 16,05 Intermezzo muzyczne. 16,20 Skrzynka pocztowa dla dzieci. 16,40 Przegląd wydawnictw periodycznych. 17,00 Koncert popołudniowy. 18,00 „Nawet Bóg mierzył — stwarzając świat”. 18,20 Muzyka lekka i taneczna. 19,10 Rozmaitości. 19,35 Prasowy dziennik radiowy. 19,45 Mieczysław Mikula: Feljton sportowy. 20,00 Muzyka lekka. W przerwie 20,55 „Na widokregu”. 21,50 Dodatek do prasowego dziennika radiowego. — 21,55 Komunikat meteorologiczny. 22,05 Koncert Chopinowski. 22,40 Wiadomości sportowe. 22,50—24,00 Muzyka taneczna (płyty).

Wrocław, Gliwice. Godzina 6,00: gimnastyka. 6,20: koncert. 10,10: poranek szkolny. 11,15: komunikaty. 11,30: koncert. 13,05: płyty gramofonowe. 13,45: komunikaty. 14,05: płyty gramofonowe. 15,10: wiadomości rolnicze. 15,45: feljton filmowy. 16,00: odczyt. 16,30: koncert. 18,00: omówienie nowych książek. 18,15—19,15: odczyt. 19,15: płyty gramofonowe. 20,00: wieczór rozmaitości. 22,20: komunikaty. 22,45—24,00: muzyka taneczna.

Odpowiedzi redakcji.

T. S. Baranowice. Szkół leśnych (myśliwych), które nie są utrzymywane przez państwo, a zatem prywatnych, niema.

Brzezinka 333. Ponieważ mąż był już inwalidą w 1908 roku, więc przed 1 stycznia 1912 roku, to pozostała żona — wdowa nie otrzymała po nieboszczyku żadnej renty, względnie emerytury. Wobec tego wszelkie pisanie w tym celu będą bezskuteczne, gdyż Sejm Śląski nie uchylił jeszcze art. 71 ust. wprowadzając do ordynacji ubezpieczeniowej.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnośląskiego, Gólcza Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej.

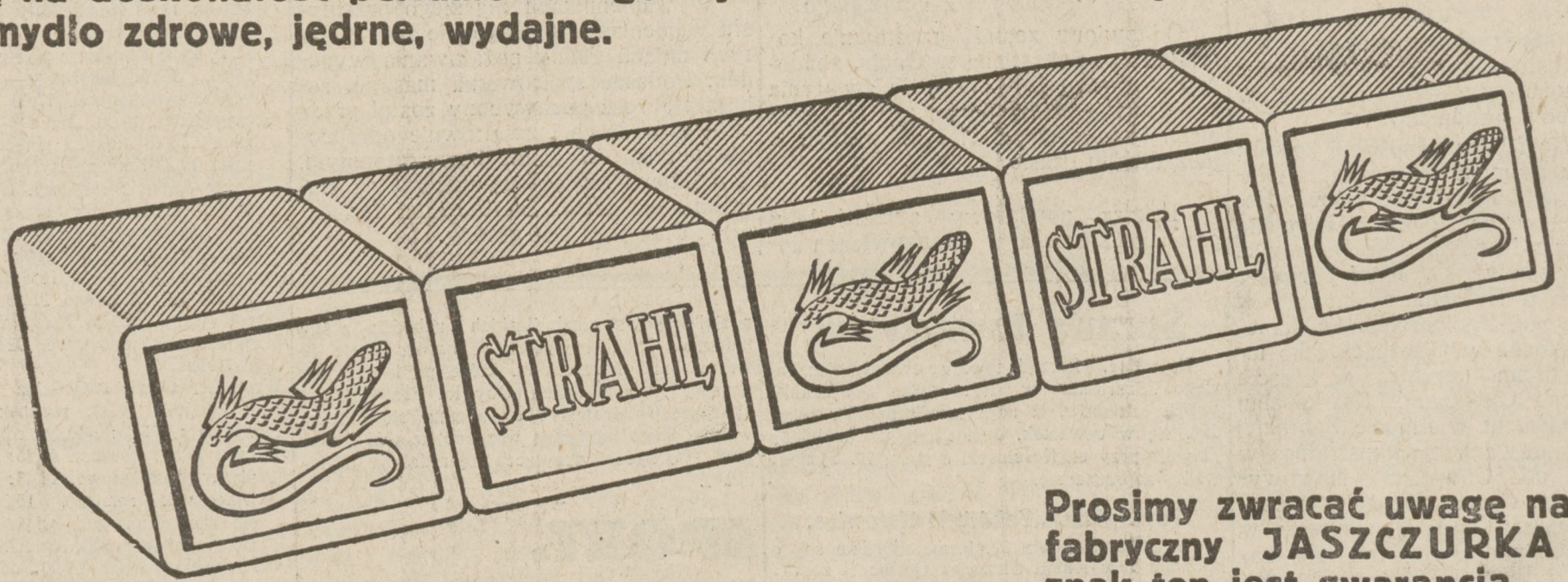
Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula — Król. Huta.

Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo Garet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14-14 i 156.

Drukarnia: Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp., Katowice, Batoiego 2, tel. 878.

Wzajemne rady pań domu

wskazują na doskonałość perfumowanego mydła z JASZCZURKĄ.
Jest to mydło zdrowe, jędrne, wydajne.



Prosimy zwracać uwagę na znak fabryczny JASZCZURKA gdyż znak ten jest gwarancją

doskonałości tego mydła za niską cenę.

Sensacyjna praktyczna nowość! ONDULACYJNY GRZEBIEN stwarzający podwójnie falistą ondulację



Onduluje krótkie i długie włosy, bez karbowek, szpilek, lub innych pomocniczych środków, lecz naturalną drogą, przez zwykłe czesanie.
Solidny i trwały, służyć może kilka lat. Niezbędny dla pań i panów. Dużo zaoszczędzicie, nie wydając na fryzjera, mając przytem zawsze ładnie ondulowane włosy. Wysyłamy za zaliczeniem pocztowym. Prosimy zamawiać zaraz.

Dla zaprowadzenia oddajemy 10000 ondulacyjnych grzebieli po cenie reklamowej

2 zł.

za sztukę



„KADEWU”

Łódź, Skrz. poczt. 405. Oddział 55

Instytut Muzyczny

Dyr. Stefan M. Stoiński
KATOWICE, Teatralna 7.
BIELSKO, plac Smolki 4.

Wpisy

na nowy rok szkolny 1932/33 przyjmują Sekretaryaty codziennie od 10—13 i 15—19 do wszystkich klas teoretycznych i praktycznych. — Dzieci urzędników korzystają ze zwrotu opłat szkolnych lub ze znacznych zniżek, 75% zniżki kolejowe.

Pierwszorządny Zakład Szklarski

Ryszard Felkel
Katowice, ulica Kościuszki 28, tel. 1858.

Wykonuje wszelkie roboty szklarskie budowlane, obrazów, witraże kościelne oraz pojedyncze okna po najtańszych cenach.

Bielska krawczyni, biega

Poleca się Szanownym Paniom do wykonania wszelkiej, nawet najelegantszej garderoby damskiej podług wiedeńskich modeli. Wszelkie powierzone mi prace wykonuję solidnie i czysto po cenach przystępnych. O łaskawym poparciu proszę

M. Kanik, Kościuszki 51 III p.
mieszkanie 13.

Wiedeńska Pracownia Futer

Katowice, Św. Jana 8 w podwórzu.
Podajemy do wiadomości Sz. P. T., iż przyjmujemy wszelkie roboty kuśnierskie z własnych i powierzonych nam towarów o 60% taniej, gdyż roboty wykonujemy sami. — Stawiamy wykonanie i solidną obsługę oraz dogodnie warunki.

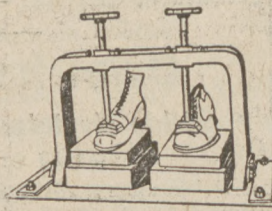
Pamiętaj o bezrobotnych!

Nowość! Ważne dla szewców Nowość!

Prasa do klejenia podeszw obuwia skózanego i gumow.

Wyrób krajowy

Cena zł 80.-



Wyrób krajowy

Cena zł 80.-

Prawnie zastrzeżone.

Reperacja obuwia za pomocą mojej Prasy nie ustępuje pod żadnym względem innym zagranicznym.

Wytwórnia wynalazków praktycznych

K. Kosytorz, Katowice II.
ul. Krakowska 25. Tel. 271.

Pokaz na wystawie Rzemieśniczo-Przemysłowej w Katowicach. W głównej Hali.

Od dnia 1-go października 1932 r. wychodzić zacznie w Warszawie

EPOKA

Tygodnik

pod redakcją JOZEFA WASOWSKIEGO.

Sprawy społeczno-polityczne,
kulturalne i obyczajowe.
Przegląd gospodarczy.
Nauka, literatura, sztuka.

Prenumerata wraz z przesyłką:
miesięcznie zł. 2.—, kwartalnie
zł. 6.—, półrocznie zł. 12.—.
Konto czekowe P. K. O. 26630.

Warszawa, ulica Okólnik 11

Telef. 285-52.

Na żądanie numery okazowe wysyła się bezpłatnie.

Przyjeżdżający do Katowic
posilajcie się w restauracji
i mleczarni „Zdrowie”, przy
ulicy Dworcowej nr. 13.

Drzewa i Krzewy

owocowe i ozdobne, Winorośle, drzewa szpalerowe, róże, bzy szlachetne, konifery, truskawki, szparagi, dąbki i byliny, w dobrej jakości i po bardzo niskich cenach poleca

Szkoła Ogrodnicza w Koźminie (Pozń)

Cenniki, zawierające cenne porady fachowe wysyła się na żądanie bezpłatnie.

Największy podróżujący

ZWIERZYNIEC

w Będzinie al. Piłsudskiego naprzeciw Kina Capitol.

Zwierzyniec zaopatrzony w 300 rzadkich okazów żywych dzikich zwierząt, jako to: słoń indyjski, lwy nubijskie niedźwiedzie, jaguary, pumy, hieny, szakale, lamy, wielbłądy, żebry, lamparty, wilki, jeżozwierze, wąż boa, krokodyl, kangur, tygrysy, małpy i wiele innych. — Codziennie o godz. 8 wieczór, w niedziele o godzinie 4—6 i 8 w., odbywa się tresury lwów, słonia indyjskiego, koników szkockich i taniec wschodu z wężem boa dusicielem.

Cena 49 groszy Dzieci 30 gr.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach ogłasza niniejszem

przetarg publiczny

na wydzierżawienie bufetów kolejowych na stacjach w Niedobczycach, w Murckach i w Szopienicach, z terminem objęcia 15 października 1932 roku.

Termin składania ofert upływa z dniem 10. października 1932 r. o godz. 12. Tego samego dnia o godz. 13 nastąpi publiczne otwarcie ofert.

Szczegółowe warunki przetargu publicznego ogłoszono w Monitorze Polskim Nr. 214 z dnia 17 września 1932 r.

Bliższych informacji udziela Kierownik Działu Ogólnego Wydziału Osobowego w gmachu Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Katowicach, pokój nr. 52 w godzinach od 12 do 14. — Oferty nieodpowiadające warunkom przetargu, nie będą rozpatrywane.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach.

Chorzy!

Leczę wszelkie choroby, przede wszystkim chroniczne, cierpienia na raka i weneryczne. Uprasza się przynieść mocz poranny Leczenie naturalne.

J. Sedlaczek

Katowice, ulica Piastowska nr. 3.

Godz. przyjęć: od godziny 9—12 i 4—6 w niedzielę od godz. 9—11.
Broshurki wysyłam bezpłatnie.

Drobne ogłoszenia:

Pierwsze słowo i tłusty druk 15 gr., każde następne 10 gr., jedno ogłoszenie najmniej 1,20 zł. Jedno drobne ogłoszenie może mieć najwyżej 30 słów. Na wysyłkę „złogów” do admin. nadesłać 35 gr. — Należytość może być płaconą znaczkami pocztowymi. — Rabatu od drobnych ogłoszeń nie udziela się.

Sprzedaje

Sprzedam dom murywany 4 pokojowy, ogród, pół morgi pola oraz wszelkie zabudowania, 5 minut od stacji kolejowej. Cena według umowy. Grymel Franciszek, Strzebień, pow. Lubliniec.

Domek na przedmieściu Małej Łąki w Cieszyźnie jest w wolnej ręce do sprzedania. Obejmuje jedno mieszkanie z trzech pokojów, kuchni wraz z przynależnościami i jedno mieszkanie z jednym pokojem i kuchnią. Duży ogród warzywny i owocowy. Władomości: Cieszyn, ul. Nad Olzą 177.

Centryfuga niem. marka „Titania” dla 4-6 krów, dobrze utrzymana, ze stołem, dobrze trwały materiał, do sprzedania zaraz za 150 zł. Leśnictwo Murcki, pow. Pszczyna.

Sprzedam nowy domek w Panewniku przy szosie z wszelkimi zabudowaniami. Zapytania do Admin. „Katolik Śląski” pod nr. 95.

Pół morgi pola sprzedam. Johanna Ogón, Orzepowice, pow. Rybnik.

Wolne posady

Poszukiwana zručna krawczyni i dziewczyna do nauki. Katowice. Drzymała 5. III. p.

Poszukuje czystej, uczciwej dziewczyny ze znajomością gotowania i opieki nad dziećmi. Katowice, Sienkiewicza 3 n. 5.

Dzielną fryzjerkę z wódną ondulacją oraz manicurzystkę od zaraz na 40 proc. zaangażuję. M. Susicki, „Król Huta, Wolności 24.

Poszukuje zdolnego uczylnia rzeźniczego. Oferuję bezkonkurencyjnie wszelkie cholewki o 20 proc. taniej. Jakób Szymala, fabrykacja cholewek, Zory, ul. Szeroka nr. 26.

Różne

Sklep, dawniej fryzjerski, z mieszkaniami lub bez, na ruchliwej ulicy, do wynajęcia. Zory, ul. Drzewna 5.

Ważne dla szewców! Oferuję bezkonkurencyjnie wszelkie cholewki o 20 proc. taniej. Jakób Szymala, fabrykacja cholewek, Zory, ul. Szeroka nr. 26.